

**Wyrok z dnia 3 kwietnia 1997 r.
I PKN 67/97**

1. Właściwość rady nadzorczej do dokonania czynności prawnych między spółdzielnią a członkiem zarządu ogranicza się do czynności dotyczących aktualnego członka zarządu i nie rozciąga się na byłych członków tego organu po ich odwołaniu z zarządu.

2. Przepisy art. 188 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego nie obejmują sytuacji, w której pracownik dochodzi przywrócenia do pracy nie będąc już członkiem spółdzielni pracy. Przewidują one bowiem przywrócenie do pracy na poprzednich warunkach, a więc na warunkach spółdzielczej umowy o pracę. W takim przypadku przywrócenie do pracy pracownika powinno być ocenione w świetle art. 45 § 2 KP jako niemożliwe (art. 199 Prawa spółdzielczego).

Przewodniczący SSN: Walerian Sanetra (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Kazimierz Jaśkowski, Adam Józefowicz.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 1997 r. sprawy z powództwa Ludwika G. przeciwko Spółdzielni Inwalidów Przemysłu Drzewnego "M." w M. o przywrócenie do pracy, na skutek kasacji powoda od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 20 listopada 1996 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżony wyrok i przekazał sprawę Sądowi Wojewódzkiemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

U z a s a d n i e n i e

Powód Ludwik G. wniósł kasację od wyroku Sądu Wojewódzkiego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Olsztynie z dnia 20 listopada 1996 r. [...], którym Sąd ten zmienił wyrok Sądu Rejonowego-Sądu Pracy w Ostródzie z dnia 29 sierpnia 1996 r. [...] w ten sposób, że powództwo powoda Ludwika G. o przywrócenie go do pracy w pozwanej Spółdzielni Inwalidów Przemysłu Drzewnego "M." w M. i o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy oddalił.

Sąd pierwszej instancji, przywracając powoda do pracy i zasądzając na jego rzecz wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy ustalił, że był on zatrudniony w pozwanej Spółdzielni od dnia 1 marca 1975 r., początkowo jako zastępca kierownika ogólnego Spółdzielni, a następnie powołany został na zastępcę prezesa do spraw rehabilitacji. Na posiedzeniu w dniu 18 marca 1994 r. rada nadzorcza pozwanej Spółdzielni podjęła uchwałę [...], mocą której zarząd Spółdzielni miał się składać z trzech członków, z tym że prezes i jego zastępca mieli być etatowymi członkami zarządu, natomiast jego trzeci członek miał w zarządzie pełnić funkcję społecznie. Na posiedzeniu w dniu 7 października 1994 r. rada nadzorcza podjęła uchwałę, na mocy której powód z dniem 10 października 1994 r. został odwołany z funkcji członka zarządu. Jednocześnie postanowiono wypowiedzieć mu umowę o pracę. W dniu 10 października

1994 r. rada nadzorcza powiadomiła organizację związkową o zamiarze wypowiedzenia powodowi umowy o pracę. Pismem z dnia 26 października 1994 r. rada nadzorcza wypowiedziała powodowi umowę o pracę z zachowaniem ustawowego okresu wypowiedzenia, skracając jednocześnie okres wypowiedzenia do jednego miesiąca. W toku toczącego się postępowania sądowego powód uchwałą rady nadzorczej z dnia 27 kwietnia 1995 r. został wykluczony ze Spółdzielni, przy czym od tej uchwały się nie odwołał i w związku z tym przestał być jej członkiem.

Sąd Pracy rozstrzygając sprawę powołał się na przepisy art. 52 § 2 i 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. Prawo spółdzielcze (jednolity tekst: Dz. U. z 1995 r. Nr 54, poz. 288 ze zm.), zgodnie z którymi odwołanie członka zarządu lub zawieszenie go w czynnościach nie narusza jego uprawnień wynikających ze stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Sąd ten zaakcentował przy tym, że w razie odwołania członka zarządu zatrudnionego w spółdzielni na podstawie powołania, prawo odwołania go ze stanowiska pracy przysługuje zarządowi spółdzielni. Skoro zaś wypowiedzenie umowy o pracę powodowi dokonane zostało przez radę nadzorczą, to wobec tego nie mogło być ono skuteczne. Za nieistotną okoliczność Sąd ten uznał to, że powód w międzyczasie został wykluczony ze Spółdzielni i wobec tego Sąd ten uznał, iż w rozstrzyganej sprawie nie ma przeszkód dla zastosowania art. 188 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego.

Inaczej przepisy Prawa spółdzielczego zinterpretował Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych i w konsekwencji zmienił wyrok Sądu pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji stwierdził, że wprawdzie zgodnie z art. 52 § 1 zdanie 1 i § 3 Prawa spółdzielczego rada nadzorcza ma prawo odwołać członka zarządu, natomiast zarząd a nie rada powinien mu wypowiedzieć spółdzielczą umowę o pracę, ale z art. 52 "zdanie drugie" Prawa spółdzielczego wynika, iż zasady wyrażone w zdaniu pierwszym nie dotyczą spółdzielni pracy, w których zatrudnienie członków (spółdzielni) następuje bez względu na stanowisko na podstawie spółdzielczej umowy o pracę. "Gdyby przyjąć to do powoda, to wówczas Rada Nadzorcza, która zawarłaby z powodem spółdzielczą umowę o pracę na stanowisko zastępcy prezesa Zarządu d/s Rehabilitacji miałaby prawo także taką umowę rozwiązać".

Ponadto Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych stwierdził, że błędem było pominięcie przez Sąd Pracy okoliczności, iż powód nie jest już członkiem spółdzielni, gdyż został z niej wykluczony. Skoro bowiem powód w momencie rozstrzygania sprawy nie był już członkiem spółdzielni, to wobec tego nie jest zgodne z prawem domaganie się przywrócenia praw wynikających ze spółdzielczej umowy o pracę.

W kasacji powód zarzucił wyrokowi Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, iż oparty został on na błędnej wykładni art. 49 Prawa spółdzielczego. Zarzut kasacji dotyczy także nieprawidłowego rozumienia przez ten Sąd art. 52 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego i przyjęcia, iż rada nadzorcza była organem uprawnionym do wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę powodowi.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna, gdyż w sprawie doszło do naruszenia prawa materialnego przez jego błędną wykładnię, jakkolwiek naruszenie to nie dotyczy art. 52 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego, jak również w sprawie nie ma istotnego znaczenia ocena zachowania

się pozwanej Spółdzielni w świetle art. 49 Prawa spółdzielczego. Zarówno rozumowanie (interpretacja prawa), które zostało przyjęte przez Sąd pierwszej, a także przez Sąd drugiej instancji, jak i zapadłe w następstwie tego wyroki, są wadliwe. Sąd pierwszej instancji błędnie zinterpretował art. 52 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego, natomiast Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w swojej wykładni pominął przepisy tego prawa, które mają istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. W myśl art. 52 § 2 Prawa spółdzielczego odwołanie członka zarządu lub zawieszenie go w czynnościach nie narusza jego uprawnień wynikających ze stosunku pracy lub innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy, zaś według art. 52 § 3 tego Prawa w razie odwołania członka zarządu zatrudnionego na podstawie powołania, prawo odwołania go ze stanowiska pracy przysługuje zarządowi spółdzielni. Istotne tu jest, że powód był zatrudniony w spółdzielni pracy (pozostawał w spółdzielczym stosunku pracy), a to zgodnie z art. 52 § 1 zdanie 2 Prawa spółdzielczego oznacza, iż jego stosunek pracy ze Spółdzielnią nie mógł zostać nawiązany (także na stanowisku członka jej zarządu) na podstawie powołania w rozumieniu art. 68 KP. Skoro zaś tak, to nie mógł mieć do niego zastosowania przepis art. 52 § 3 Prawa spółdzielczego, który dotyczy tylko tych członków zarządu Spółdzielni, którzy zatrudnieni są w niej na podstawie powołania. W tym zakresie za zasadniczo trafne - jeżeli pominąć pewne nieścisłości - należy uznać stanowisko wyrażone przez Sąd drugiej instancji. Sąd ten jednakże w swoim rozumowaniu pominął ogólne reguły Prawa spółdzielczego, a zwłaszcza jego art. 46 § 1 pkt 8 oraz art. 48 § 2 Prawa spółdzielczego. W myśl pierwszego z tych przepisów do zakresu działania rady nadzorczej należy podejmowanie uchwał w sprawach czynności prawnych dokonywanych między spółdzielnią a członkiem zarządu lub dokonywanych przez spółdzielnię w interesie członka zarządu oraz reprezentowanie spółdzielni przy tych czynnościach, zaś według art. 48 § 2 podejmowanie decyzji nie zastrzeżonych w ustawie lub statucie innym organom należy do zarządu. Właściwość rady nadzorczej do dokonywania czynności prawnych między spółdzielnią a członkiem zarządu ogranicza się tylko do tych czynności, które odnoszą się do aktualnego członka zarządu, a nie do byłego członka tego organu. Skoro powód został odwołany z funkcji członka zarządu przez radę nadzorczą, to oznacza to, iż przestał być członkiem tego organu, a w następstwie tego nie mogła już mieć do niego zastosowania reguła z art. 46 § 1 pkt 8 Prawa spółdzielczego. To zaś oznacza, że rada nadzorcza z chwilą odwołania go ze stanowiska członka zarządu straciła kompetencję do dokonania mu wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę i wobec tego, zgodnie z regułą domniemania kompetencji zarządu spółdzielni (art. 48 § 2 Prawa spółdzielczego) uprawnienie do dokonania tej czynności prawnej względem powoda przeszło na ten zarząd. Ostatecznie więc - mimo mylnego uzasadnienia prawnego - rację miał Sąd pierwszej instancji przyjmując, że rada nadzorcza nie była upoważniona do wypowiedzenia umowy o pracę powodowi oraz że czynności tej powinien dokonać zarząd Spółdzielni.

Sąd ten zastosował art. 188 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego, przyjmując zasadnie, że naruszenie jakiego dopuściła się strona pozwana (wypowiedzenie spółdzielczej umowy o pracę przez organ spółdzielni, który do tego nie jest upoważniony) mieści się w ogólnej formule (odpowiednio szeroko interpretowanej) określającej w art. 188 § 1 i 2 Prawa spółdzielczego przesłanki roszczenia o orzeczenie bezskuteczności wypowiedzenia spółdzielczej umowy o pracę oraz roszczenia o przywrócenie do pracy

na poprzednich warunkach, jak również roszczenia o wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. Przepis ten jednakże nie obejmuje stanu faktycznego, w którym pracownik dochodzi przywrócenia do pracy, nie będąc już członkiem spółdzielni pracy. Mowa w nim bowiem o przywróceniu do pracy na poprzednich warunkach, a więc na warunkach spółdzielczej umowy o pracę. Skoro zaś pracownik nie jest członkiem spółdzielni to - jak słusznie przyjął Sąd drugiej instancji - nie można go przywrócić do pracy na poprzednich warunkach, jako że bez stosunku członkostwa nie może istnieć spółdzielczy stosunek pracy; byłoby to możliwe tylko wtedy, gdyby wcześniej "odzyskał" on członkostwo w spółdzielni pracy. Nie wynika stąd jednak - wbrew temu, co przyjął Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych - że mimo stwierdzonego uchybienia powodowi nie przysługują żadne roszczenia. Ponieważ przepis art. 188 Prawa spółdzielczego nie obejmuje stanu faktycznego, który był przedmiotem rozpoznania (dotyczy on sytuacji gdy pracownik dochodzi roszczenia o przywrócenie do pracy będąc jednocześnie członkiem spółdzielni), wobec tego aktualna staje się ogólna zasada z art. 199 Prawa spółdzielczego, według której w sprawach nie uregulowanych przepisami art. 182 - 198 do spółdzielczej umowy o pracę stosuje się odpowiednio przepisy prawa pracy, z wyjątkiem przepisów Kodeksu pracy o zawieraniu umów o pracę na okres próbny. Oznacza to, że roszczenie powoda o przywrócenie do pracy powinno zostać ocenione w świetle art. 45 KP. Wypowiedzenie umowy o pracę powodowi nastąpiło bowiem z naruszeniem przepisów o wypowiedaniu umów o pracę (art. 45 § 1 KP). W szczególności należy tu mieć na uwadze, że przywrócenie powoda do pracy na poprzednich warunkach, co w jego przypadku oznacza przywrócenie do pracy na warunkach spółdzielczej umowy o pracę, jest - z uwagi na niepozostawanie przez niego z pozwaną Spółdzielnią w stosunku członkostwa - niemożliwe. W rachubę wchodzi więc tylko zasądzenie odszkodowania. Wniosek taki dodatkowo oparcie znajduje w przepisie art. 196 § 4 Prawa spółdzielczego, w myśl którego członkowi spółdzielni, który mimo bezzasadnego wykluczenia ze spółdzielni albo wykreślenia z rejestru członków nie dochodzi przywrócenia do pracy ani nawiązania członkostwa, przysługuje odszkodowanie odpowiadające wynagrodzeniu za okres wypowiedzenia.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹³ § 1 KPC orzekł jak w sentencji.

=====